

Sygn. akt I ACa 804/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt II C 743/16

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. i 2. o tyle, że zasądzoną nim kwotę 60 000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 marca 2017 roku podwyższa do 80 000 (osiemdziesięciu tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od 6 marca 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku, a od 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

b) w punkcie 3. i 4. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda 6 393 (sześć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt trzy) złote z tytułu kosztów procesu;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2 424 (dwa tysiące czterysta dwadzieścia cztery) złote z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Ewa Tkocz SSA Lucyna Świdorska-Pilis

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. C. kwotę 60.000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 marca 2017r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że na skutek wypadku komunikacyjnego w dniu(...) śmierć poniósł syn powoda M. C..

Sprawca tego wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w (...), był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanej Spółce.

M. C. w chwili zdarzenia miał (...) lat, po rozwodzie jego rodziców, który miał miejsce w 2002r., zamieszkiwał z matką. Spędzał również dużo czasu z powodem, albowiem mieszkali przy tej samej ulicy. Przychodził codziennie do powoda, który pomagał mu przy odrabianiu zadań domowych. Po wakacjach w 2003 roku M. C. miał zamieszkać z ojcem i siostrą. Do chwili rozwodu relacje między członkami rodziny były normalne, wspólnie wyjeżdżali na wakacje. Powód po śmierci syna nie leczył się psychiatrycznie. Uczestniczył w kilku spotkaniach w (...) w K., które pomogły mu w zaistniałej sytuacji. Przez wiele lat po wypadku, fakt śmierci syna wracał do niego każdego wieczora. Aktualnie są dni, w których powód nie myśli już o tym zdarzeniu. Odczuwa ogromną stratę, nie potrafi jednoznacznie wskazać, czy pogodził się psychicznie ze śmiercią syna. Nie wystąpił wcześniej z roszczeniem o zadośćuczynienie, albowiem nie wiedział o możliwości zgłoszenia takiego żądania.

Na podstawie decyzji z dnia 15 stycznia 2009r., pozwana wypłaciła powodowi 1.262,50 złotych z tytułu kosztów pogrzebu. Z kolei pismem z 5 marca 2014r., po ponownej weryfikacji wniosku o przyznanie odszkodowania i zadośćuczynienia, pozwana odmówiła uznania roszczenia powoda w tym zakresie i podtrzymała swoje stanowisko w korespondencji z dnia 17 kwietnia 2014r. i 12 listopada 2014r. W oparciu o powyższe ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że dochodzone pozwem roszczenie zasługuje, w oparciu o przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., na częściowe uwzględnienie. Wskazał również na podstawę odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku, w wyniku którego zginął M. C., wynikającą z art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Uwzględniając kryteria orzecznictwa dotyczące przyznania zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią osoby bliskiej, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że krzywdę wywołaną stratą syna (dziecka) trudno jest porównać z innego typu krzywdami, które spotykają człowieka. Niespodziewana śmierć M. C. była dla powoda bez wątpienia silnym przeżyciem. Biorąc pod uwagę więź rodzicielską łączącą powoda z synem, a także sferę psychiczno-emocjonalną powoda będącą konsekwencją tragicznej śmierci, Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę powoda jest kwota 60.000 złotych.

Oddalając żądanie pozwu w pozostałej części Sąd wskazał na czynnik czasu mogący mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia, jeśli jest ono dochodzone (jak w niniejszym przypadku) po upływie znacznego okresu od naruszenia dóbr osobistych.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanego powodowi zadośćuczynienia zasądzono stosownie do dyspozycji art. 481 k.c., przyjmując iż są one należne od chwili wyrokowania. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto o treść art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. Na koniec, uzasadniając decyzję o oddaleniu wniosku stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii i psychiatrii Sąd Okręgowy wskazał, iż powód nie leczył się psychiatrycznie, zaś jego stan emocjonalny w dacie wydania rozstrzygnięcia był stabilny i precyzyjnie przezeń zwerbalizowany.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód J. C.. Skarżący zarzucił naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i art. 446 § 4 k.c. polegające na błędnej wykładni tychże przepisów i przyjęciu, że przyznane zadośćuczynienie jest adekwatne do jego krzywdy doznanej wskutek śmierci syna. Zarzucił również naruszenie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym

Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez jego niezastosowanie i uznanie, że odsetki od kwoty zadośćuczynienia powinny być liczone od daty wyrokowania, nie zaś po upływie trzydziestu dni przeznaczonych na likwidację szkody. W oparciu o tę podstawę skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku: w punkcie 1. przez zasądzenie na jego rzecz odsetek ustawowych od kwoty 60.000 złotych od 6 marca 2014r. do 31 grudnia 2015r. oraz od dnia

1 stycznia 2016r., w punkcie 2. przez zasądzenie na jego rzecz dalszej kwoty 50.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia

6 marca 2014r. do 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r., w punktach 3. i 4. przez zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w pełnej wysokości, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Nadto domagał się zasądzenia kosztów procesu za drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwana (...)

(...) Spółka Akcyjna wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda jest częściowo uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji dotyczące przyczyn i skutków wypadku, w wyniku którego poniósł śmierć syn powoda M. C., a także zasad odpowiedzialności pozwanej i przyjmuje je za właściwe.

Należy wskazać, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej za poniesione przez poszkodowanego szkody niemajątkowe powstałe m. in.

w następstwie naruszenia jego dobra osobistego. Przyznana z tytułu zadośćuczynienia kwota pieniężna ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych

i szkód emocjonalnych, których doznała osoba występująca z roszczeniem o jego zasądzenie, powinna być zatem „odpowiednia” w stosunku do doznanej krzywdy. Oznacza to, że przy jego szacowaniu należy brać pod uwagę nie tylko wszystkie okoliczności konkretnej sprawy wpływające na rodzaj i rozmiar cierpień odczuwanych przez poszkodowanego, ale również baczyc na to, żeby kwota zadośćuczynienia nie stała się dla niego źródłem wzbogacenia, a dla osoby ponoszącej odpowiedzialność za doznaną krzywdę, źródłem represji nieuzasadnionej zakresem jej odpowiedzialności.

Co oczywiste, niemożliwym jest matematyczne oszacowanie wartości majątkowej doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wyliczenie zaś należnego zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy i kryteriów ich oceny do każdego indywidualnego przypadku i konkretnej osoby poszkodowanej.

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał rozważenia wszystkich okoliczności, które miały wpływ na doznaną przez powoda krzywdę, w zakresie

w jakim wynikało to z okoliczności faktycznych sprawy. Nie wyprowadził jednak w pełni prawidłowych wniosków co do zakresu krzywdy w rozumieniu art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.

Poczucie żalu, straty, osamotnienia i wywołane nim cierpienia psychiczne są elementami składającymi się na ogólny zakres krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej (tu: syna). Poczucie żalu jest elementem zakresu krzywdy, który ze swej istoty jest niezmierny. Pozostając jednak w związku z pozostałymi elementami krzywdy pozwala na ocenę zakresu cierpień i ich skutków na podstawie obiektywnych okoliczności. Można do nich zaliczyć długotrwałość cierpień, zdolność do samodzielnego poradzenia sobie z procesem przeżywania żałoby, stopień zakłóceń w zakresie do możliwości normalnego funkcjonowania

w okresie żałoby.

Powód w wypadku samochodowym stracił syna, który w dacie śmierci miał (...). Był z nim bardzo związany, razem spędzali czas wolny, mieli wspólne plany na przyszłość, powód chciał zgodnie z tradycją rodzinną przekazać synowi swój warsztat samochodowy. M. C. był zainteresowany pracą

w warsztacie ojca. Mimo kilkunastoletniego upływu czasu od dnia wypadku powód często wraca myślami do tego tragicznego zdarzenia (zeznania powoda, k. 115-116, nagranie z rozprawy z 28 lutego 2017r., k. 118).

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że proces przeżywania śmierci syna był długotrwały, powód przez kilka miesięcy korzystał ze wsparcia psychologicznego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota zadośćuczynienia nie jest adekwatna do zakresu krzywdy powoda w związku ze śmiercią syna i powinna być podwyższona do 80.000 złotych. Ocena doznanej krzywdy musi być bowiem dokonana przy uwzględnieniu całego procesu przeżywania żałoby, a nie tylko stanu psychicznego powoda w dacie orzekania. Oczywistym jest, że w związku z upływem ponad czternastu lat od śmierci syna ból i cierpienie powoda są obecnie znacznie mniejsze niż w dacie zdarzenia i bezpośrednio po nim. Nie oznacza to jednak, że wcześniejsze następstwa związane ze śmiercią syna pozostają bez wpływu dla oceny rodzaju i stopnia doznanej krzywdy.

Dalej idące żądanie w zakresie zadośćuczynienia nie może wszak odnieść skutku. Żałoba związana ze śmiercią syna nie zakłóciła powodowi dotychczasowego sposobu funkcjonowania, a podjęta przez niego terapia psychologiczna złagodziła ból i cierpienia. Powód nie zaprzestał prowadzonej wcześniej działalności gospodarczej i nadal samodzielnie zajmował się wychowywaniem córki, która obecnie jest już samodzielną, skończyła studia i założyła własną rodzinę (zeznania powoda, k. 116).

Apelacja powoda jest natomiast w pełni uzasadniona co do rozstrzygnięcia dotyczącego początkowej daty odsetek ustawowych.

Wskazać wszakże trzeba, że w judykaturze istniały rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011r. w sprawie, sygn.. I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynienie jak i dzień tego wyrokowania. W uzasadnieniu powołanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela, wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym

z przepisu szczególnego lub z art. 455 k.c. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c.

Dlatego też, w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu przywołanego wyroku, jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty z tytułu zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wskazane, że dochodzona kwota rzeczywiście należała się powodowi z tytułu zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ustawa o działalności ubezpieczeniowej nakłada na ubezpieczyciela określone obowiązki (art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej, Dz. U. Nr 123, poz. 1151 z późn. zm.).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 18 listopada 2009r., sygn.. II CSK 257/09 po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel – jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocą rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucać na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienia lub zwłokę w spełnieniu świadczenia. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki SN z 10 stycznia 2000r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134; z 19 września 2002r.,

V CKN 1134/2000, niepubl. i z 15 lipca 2004r., V CK 640/03, niepubl.).

Kierując się powyższymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy należało uznać, że pozwana winna spełnić świadczenie najpóźniej do dnia 5 marca 2014r., kiedy to wydała decyzję odmawiającą powodowi wypłaty zadośćuczynienia, po rozpoznaniu jego żądania zgłoszonego w piśmie z dnia 4 grudnia 2013r. (k. 73, 92-93). W dacie tej nie istniały żadne okoliczności, które wyłączałyby odpowiedzialność pozwanej lub wpływały na ocenę zasadności żądania. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zaświadczenia o wypadku.

W wyniku powyższych rozważań Sąd Apelacyjny, z mocy art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok częściowo odnośnie do należnego powodowi zadośćuczynienia i w całości w zakresie odsetek ustawowych, a w pozostałej części apelację, jako bezzasadną, oddalił (art. 385 k.p.c.).

Konsekwencją dokonanej zmiany jest także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach w myśl zasady wynikającej z art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Roszczenie powoda było uzasadnione w 66,66%, co oznacza że ponosi on koszty procesu za pierwszą instancję w wysokości 33,34%. Suma tych kosztów wyniosła 20.417 złotych (poniesiona przez powoda opłata od pozwu 6.000 zł. + wynagrodzenie pełnomocnika powoda 7.200 zł. + wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej 7.217 zł.), z czego na powoda przypada 6.807 złotych. Ponieważ powód poniósł koszty procesu wysokości 13.200 złotych, zasądono na jego rzecz 6.393 złote (13.200 zł. – 6.807 zł.).

Apelacja powoda odniosła natomiast skutek w 57,42%, co oznacza że ponosi on koszty procesu za drugą instancję w 42,58%. Suma tych kosztów wyniosła 8.923 złote (poniesiona przez powoda opłata od apelacji 3.523 zł. + wynagrodzenie pełnomocnika powoda 2.700 zł. + wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej 2.700 zł.), z czego na powoda przypada 3.799,40 złotych. Ponieważ powód poniósł koszty tego etapu postępowania w wysokości 6.223 złote, zasądono na jego rzecz 2.424 złote (6.223 zł. – 3.799,40 zł. ≈ 2.424 zł.).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Ewa Tkocz (spr.)	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
---------------------------	----------------------	----------------------------